



MUZEUM PAMIĘCI. WSZYSTKO, CO CHCIELIBYŚCIE WIEDZIEĆ O SZTUCE,
ALE BALIŚCIE SIĘ ZAPYTAĆ.
DZIEŁA SZTUKI OCZAMI OSÓB Z CHOROBAМИ OTEPIENNYMI.

MUZEUM: Rynek – Galeria Sztuki Dawnej w Tarnowie

DZIEŁO SZTUKI: *Portret Klementyny z Sanguszków Ostrowskiej, Vincenzo Camuccini*



PIERWSZA MYŚL: Jakie ładne krzesło.

TEMAT: *Powiedzcie Panie, co o tej Pani.* Nic nie wiem, Sympatyczna. Przyjemna, miła, taka poważna, bardzo mi się tu podoba, podoba mi się ubiór, ubrana ładnie, buzie ma ładną, taka delikatna, może taka być. Dostojna pani. Jest ładna.



Ministerstwo Kultury
i Dziedzictwa Narodowego

Dofinansowano ze środków Ministra Kultury i Dziedzictwa
Narodowego pochodzących z Funduszu Promocji Kultury



Wyspy
Pamięci
Fundacja
na rzecz standardów opieki
w chorobach otepiennych

ANALIZA: Powiedzcie Panie, co o tej Pani. Nic nie wiem, Sympatyczna. Przyjemna, miła, taka poważna, bardzo mi się tu podoba, podoba mi się ubiór, ubrana ładnie, buzie ma ładną, taka delikatna, może taka być. Dostojna pani. Jest ładna. W którym wieku mogła żyć, XVIII? XIX? XVIIIw. Ma poduszkę. Po co poduszka pod stopami? Gdyby miała uklęknąć, to od razu na poduszcze a nie na podłodze. Żeby jej było wygodniej, na nóżki. Żeby ciepło było w nogi. Cienka podeszwa. W komnatach miały dywany. Jest zamożna, oczywiście. Poznajemy po ubiorze. Jak na ten wiek, to bardzo taka dostojna. No ładna buzia, ładne włosy widać. Suknia. Ubranie ma całość. Suknia z jedwabiu, ciężka suknia, jedwab lżejszy, cięższy materiał, wełna, atłas, aksamit. Udany portret. Jaki ta dama mogła robić w życiu? Dobre wrażenie i wstyd rodzinie. Bawiła się, przyjęcia, bo wtedy takie były modne, bogata, podziwiali ją wszyscy. Może z domu była bogata. Też piękna. Podróżowała po świecie. Nakrycie głowy kojarzy się z zagranicą. Podpatrzyli. Przywieźli kupę dziadostwa. W tej chwili to sobie nie przypominę, ale nazwozili niepotrzebnych rzeczy. Jest taka wieżyczka, kolumna, pałacyk, zamek.

KONTEKST*:

NASTRÓJ: Śmieszki. Nie nie mogę narzekać, sama się śmieję. Lubię się śmiać. Dużo przyjemniej spotykać się z tymi, którzy się śmieją.

WSPOMNIENIE*:** Czy ma Pani portret malowany na zamówienie? Nie, zdjęcie raczej. Nie mam portretu malowanego. Sama sobie namalowałam. Jestem po szkole handlowej, pracowałam w zawodzie, ale od dziecka lubiłam rysować, kogo widziałam to malowałam. Maluję do dzisiaj. Farby lubię, nie olejne. Zawód to sprzedawca, w tej chwili to już nie pracuję. O 5 wstawałam. Jestem góralką, laborantka chemiczna. Celulozę robiłam. Zakłady Celulozy. Ścisły umysł. Ja jestem biurowcem, wtedy to tak się nie pisało na maszynie. Ręcznie. Mieszkiałam w Krośnie i przyjechałam do Tarnowa za miłością. Pracowałam w sanatorium w Rabce Zdroju, 40 lat, z dziećmi od 3 do 14 astmatykami, byłam nauczyciel wychowawca. Nie bardzo lubię podróżować. Z konieczności lubię podróżować. Ja lubię podróżować, nad morze. Co roku zaliczam morze. Kołobrzeg. Nie lubię podróżować. No, ja mogę podróżować jak trzeba. Bardzo lubię góry, nasze, Zakopane. Ja jestem chodźiarz, to mogę chodzić. Jestem z Podkarpacia, Chylice lubię i Kołobrzeg lubię. Ja jestem rodowita z dziada pradziada z Tarnowa. My są z Tarnowa wszyscy. Ja z Lasowej, a ja z Jasła. W Tuchowie chodziłam do szkoły. Ja jestem z koło Tarnowa, blisko. W Rabce mieszkiałam 45 lat.

PODSUMOWANIE: Przynajmniej będziemy wiedzieli, gdzie przyjsć, żeby sobie przypomnieć. Z wiekiem przychodzi spokój.

*Wypowiedzi Edukator/ki/Edukatora zostały zapisane kursywą.

**KONTEKST - to co widzą, słyszą osoby z chorobą otępienną odnoszą najczęściej do personalnych doświadczeń, do swojego życia. Z tego względu, o ile nie zaznaczono w tekście inaczej, kontekst prezentowanej pracy nie odwołuje się do cech osobowych autora czy historycznych, kulturowych okoliczności, w których powstała.

***WSPOMNIENIE - osoba prowadząca podczas omawiania każdej pracy, moderuje rozmowę, tak aby uzyskać informację o życiu/doświadczeniach osobistych pozwalających poznać bliżej Uczestniczki/Uczestników.